

30 marca 2012

***Scenariusz przedstawienia***  
**„Chłopiec, którego zwano Pinokio”**

Udział w grupy teatralnej „Koszalki”  
w

**V POWIATOWYM PRZEGLĄDZIE ATRYSTYCZNEJ  
TWÓRCZOŚCI PROFILAKTYCZNEJ**

***„Szkoda życia na nadużycia”***

Pod patronatem Starosty Powiatu Garwolińskiego

**Cele:**

- popularyzacja zdrowego stylu życia bez uzależnień i patologii
- kształtowanie umiejętności wyrażania uczuć gestem , mimiką
- ćwiczenie dykcji, ćwiczenia głosowe i oddechowe
- uwrażliwienie na wartości etyczne i patriotyczne
- rozwijanie wartości plastycznych- tworzenie scenografii i rekwizytów
- wzmocnienie poczucia własnej wartości

**Metody**

- metoda aktywizujące, drama, elementy kinezylogii edukacyjnej
- metoda Denisona, ćwiczenia alternatywnych metod nauczania

**Formy**

- zespołowa, zabawy twórcze,

**Przebieg zajęć**

1. Zajęcia teatralne (ćwiczenia artykulacyjne, ruch sceniczny)
2. Tworzenie scenariusza
3. Zajęcia plastyczne -scenariusz, rekwizyty
4. Próby do przedstawienia
5. Występ

## **SCENARIUSZ PRZEDSTAWIENIA** **„ Chłopiec, którego zwano Pinokio ”**

*Dżepetto siedzi na krześle w ręku trzyma kawałek drewna. Obok pod przykryciem jest Pinokio*

### **Dżepetto**

Znalazłem kawałek drewna. Wystrugam z niego pajaca. Wychowam go na grzecznego chłopca.

*Pinokio się budzi, rozwiązuje żyłkę*

Jakie mu nadać imię? Nazwę go Pinokio. To imię przyniesie mu szczęście. Znałem całą rodzinę Pinokiów. Pinokio- ojciec, Pinokio- matka. Byli biedni ale cieszyli się, że są rodziną.

*Pinokio się śmieje*

### **Pinokio**

Biedni- ha, ha i szczęśliwi- ha, ha. Co ty ojczy pleciesz?

### **Dżepetto**

Przestań się śmiać. Jeszcze nie jesteś wykończony a już uchybiasz swojemu ojcu. Źle mój chłopcze, bardzo źle. Już gotowe a teraz nauczę Cię chodzić . Ale co to? Nie uciekaj, trzymajcie go.

*Pinokio ucieka*

### **Pinokio**

Ach, ale się zmęczyłem.

### **Świerszcz**

Pinokio!

### **Pinokio**

Kto mnie woła

### **Świerszcz**

To ja!

### **Pinokio**

Powiedz mi, kto Ty jesteś?

**Świerszcz**

Jestem świerszcz gadający i mieszkam tu w tej izbie od stu lat.

**Pinokio**

Od dzisiaj izba ta jest moja, nie potrzebuję żadnych zwierząt a tym bardziej takich paskudnych owadów jak ty. Wynoś się stada natychmiast.

**Świerszcz**

Nie pójdę zanim nie powiem Ci jednej wielkiej prawdy.

**Pinokio**

Mów ale śpiesz się , muszę pograć na komputerze. Mam grę – niszczenie owadów.

**Świerszcz**

Biada chłopcom, którzy buntują się przeciwko rodzinie. Nie doceniają piękna świata, przyjaźni a skupiają się na rzeczach nie wartościowych – nałogach, które niszczą życie.

**Pinokio**

Gadaj zdrow, mój świerszczu. Ja zaś wiem co dla mnie jest najważniejsze-  
luzackie życie, koledzy. Jutro wyruszam stąd, bo jeżeli tu zostanę będę musiał  
iść do szkoły.

Uczyć się. Ja nie mam najmniejszej ochoty do nauki. Więcej mnie bawią gry  
komputerowe, filmy, dobre towarzystwo.

**Świerszcz**

Biedny głuptasie. Nie wiesz, że postępując t ten sposób staniesz się wielkim  
osłem?

**Pinokio**

Bądź cicho!

**Świerszcz**

Biedny Pinokio, żal mi ciebie.

**Pinokio**

Dlaczego Ci żal?

*Świerszcz się chowa*

**Dżepetto**

Pinokio, otwórz, to ja Dżpetto!

**Pinokio**

Już idę. Chciałem Cię przeprosić. Od dziś będę już grzeczny. Nie będę każdej wolnej chwili spędzać przy grach i telewizji.  
Ja chcę iść do szkoły.

**Dżpetto**

Doskonale, mój chłopcze!

Pinokio

Żeby iść do szkoły muszę mieć ubranie i elementarz. W sklepie widziałem super bluzę i buty najki. Muszę mieć takie, bo inaczej chłopcy będą się ze mnie wyśmiewali.

**Dżpetto**

Ale ja nie mam tyle pieniędzy. To drogie rzeczy.

**Pinokio**

To jak ja się pokażę w szkole?

**Dżpetto**

Nie martw się, pożyczę pieniążki.

**Pinokio**

Pójdę do szkoły, od razu nauczę się czytać, pisać, rachować. Potem dostanę dobrą pracę i kupię tatusiowi piękny prezent.  
Biedny człowiek naprawdę zasługuje na to.

*Słuchać muzykę*

**Pinokio**

Co za muzyka? Szkoda, że muszę iść do szkoły. Dzisiaj pójdę posłuchać puszczalek Skąd wziąć pieniądze na wstęp? Już wiem, sprzedam książki.

**Kot**

Zobacz, ten pajac ma pieniądze.

**Lis**

Dzień dobry Pinokio, dokąd idziesz?

**Pinokio**

Wracam do swojego taty. Za monety które dostałem kupię jedzenie

**Lis**

Chciałbyś pomnożyć swoje monety?

**Pinokio**

Jakim sposobem?

**Kot**

Daj mam te pieniądze. My w zamian zaprowadzimy Cię na Pole cudów. Zainwestujemy w pewny interes a jutro będziesz miał trzy razy więcej. Poczekaj tu.

*Ida na Pole cudów. Kot i lis zabierają pieniądze. Pinokio się niecierpliwi. Pojawia się świerszcz*

**Pinokio**

Ja biedny, nieszczęśliwy.

*Pinokio płacze, pojawia się wróżka.*

**Wróżka**

Pomogę Ci pajacyku pod jednym warunkiem - musisz być grzecznym chłopcem.

**Wróżka**

Dobrze wychowani chłopcy są posłuszni. Chodzą do szkoły. Nie szukają przyjemności w zgubnych nałogach.

**Pinokio**

Ja od dziś chcę zmienić tryb życia.

**Wróżka**

Przyrzekasz?

**Pinokio**

Przyrzekam.

**Wróżka**

Jutro zaczniesz chodzić do szkoły, zapiszesz się na kółka zainteresowań. Będziesz uprawiał sport. Każdy wolny czas będziesz wykorzystywał na pozytywne rzeczy. Musisz pomagać też rodzicom.

**Pinokio**

Ale mnie praca męczy.

**Wróżka**

Mój chłopcze. Ci którzy tak mówią, dla których nałogi stają się cenniejsze, kończą w więzieniu. Musisz wiedzieć, że na tym świecie każdy człowiek, czy rodzi się bogaty czy biedny zobowiązany jest pracować. Próżniactwo, lekki styl życia to najgorsza robota.

**Pinokio**

Będę się uczył, będę pracował, zrobię wszystko bo obrzydło mi życie pajaca i chcę zostać chłopcem.

**Wróżka**

Uważaj Pinokio! Twoi źli towarzysze będą chcieli cię odciągnąć od nauki. Sprowadzą na ciebie wielkie nieszczęście.

**Pinokio**

Nie ma obawy. Ja już mam swój rozum.

*Wróżka znika. Pinokio idzie do szkoły. Spotyka dwóch kolegów.*

**Kolega I**

Wiesz co się stało?

**Pinokio**

Nie wiem.

**Kolega II**

W morzu niedaleko stąd ukazał się rekin tak ogromny jak góra.

**Kolega I**

Idziemy na wybrzeże, żeby go zobaczyć. Idziesz z nami?

**Pinokio**

Idę do szkoły.

**Kolega II**

Co tam szkoła. Jutro pójdziemy do szkoły.

**Pinokio**

Więc naprzód. Kto szybciej dobiegnie, ten jest sprytniejszy.

*Dobiegają do morza*

**Pinokio**

Gdzie ten rekin?

**Kolega I**

Pewnie poszedł na *śniadanie*.

*(chłopcy się śmieją)*

**Pinokio**

Ach... Więc to tak! Oszukaliście mnie.

**Kolega**

Żebyś puścił kantem szkołę i poszedł z nami. Choć będziesz naszym kumplem-  
masz papieroska.

*(Pinokio się krztusi)*

**Pinokio**

Wróżko- wróżko, ratuj mnie bo umieram

*Chłopcy uciekają, pojawia się wróżka*

**Wróżka**

*zabiera papierosa*

Wybaczam ci tym razem, ale biada ci gdybyś znowu pozwolił sobie na wybryk.  
Papieros to zguba. Już ci to tłumaczyłam.

**Pinokio**

Daję słowo. Już nie będę palił. Idę do szkoły. Ale kto to idzie? To mój przyjaciel  
Knot. Co tu robisz?

**Knot**

Czekam aż wybije północ, bo wyjeżdżam.

**Pinokio**

Dokąd jedziesz?

**Knot**

Do pewnej krainy, która jest najpiękniejszą krainą na tym świecie, istnym  
domem dla próżniaków.

Idziesz ze mną?

**Pinokio**

O nie!

**Knot**

Źle mój Pinokio! Jeżeli nie pojedziesz będziesz żałować wierz mi. Tam nie ma szkoły, tam nie ma nauczycieli, tam nie ma książek. W tym kraju nikt nie musi się uczyć.

**Pinokio**

Co się robi przez cały dzień w tej krainie?

**Knot**

Wszyscy bawią się od rana do wieczora. Można cały dzień grać na komputerze, oglądać TV. Można też zapalić papierosa i nikt się nie czepia, że to zgubny nałóg. Można jeść same.

**Pinokio**

Nie mogę przyrzekłem dobrej wróżce ,ze stanę się wzorcowym chłopcem. Żegnaj Knocie i szczęśliwej drogi.

*Odchodzi- dwa kroki*

**Pinokio**

Ale jesteś naprawdę pewien, że tam nie trzeba nic robić?

**Knot**

Najpewniejszy. Chodź, szkoda życia na szkołę, pracę. Pomyśl, że jedziemy do krainy, gdzie będziemy mogli figlować od rana do wieczora.

**Świerszcz**

Biedny chłopcze. Nie rób tego. Pożałujesz. Szkoda marnować życia na zgubne nałogi.

**Wróżka**

Ach ten Pinokio. Znów nie dotrzymał danego słowa. Spotka go za to przykra niespodzianka.

**Świerszcz**

Przyjdzie dzień kiedy będzie gorzko płakał. Zapomniał o rodzinie o ojcu, który chciał go wychować na porządnego człowieka .

*światła, głośna muzyka, grupka dzieci*

**Pinokio**



Ach, ja biedny. Spotkała mnie zasłużona kara. Cały dzień spędzałem na zabawach, grach i zgubnych rozrywkach. Teraz wyrosły mi ośle uszy.

**Świerszcz**

Dlaczego posłuchałeś rady tego fałszywego przyjaciela, tego złego kolegi?

**Pinokio**

Dlatego, że jestem pajacem bez rozumu i serca. Dałem wciągnąć się zgubnym nałogom.

**Świerszcz**

Rybacy mówili, że widzieli człowieka który wypłynął w morze na łódeczce w poszukiwaniu syna.

**Pinokio**

Mój kochany tatuś. Biegnę na brzeg morza. Uratuję go!

*Fale zasłaniają Dżepetta. Pinokio rzuca się w morze*

**Wróżka**

Uważaj Pinokio!

**Pinokio**

Tatusiu- uratuję cię!

**Dżepetto**

Synku, ja nie umiem pływać!

**Pinokio**

Ja jestem doskonałym pływakiem, zaniosę cię całego na brzeg!

*Pinokio płynie z ojcem na plecach*

**Pinokio**

Już jestem na lądzie. Ojczy wybaczą.

**Świerszcz**

Pinokio przeżył wiele przygód, które nauczyły go jak należy postępować.

**Pinokio**

Już wiem, że szkoda marnować życia na złe towarzystwo, na próżniactwo i zgubne nałogi.

*Opracowanie mgr Bogusława Szaniawska*